VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 47)**

z dnia 13 grudnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 47)

13 grudnia 2016 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie uczczenia 75. rocznicy śmierci Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza (druk nr 1095),

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem 300-lecia Koronacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej (druk nr 1128),

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2017 r.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Witam wszystkich, otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum. Witam wszystkich obecnych. Dzisiejszy porządek posiedzenia Komisji obejmuje punkty: I – pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie uczczenia 75. rocznicy śmierci Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza (druk 1095); II – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem 300-lecia Koronacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej (druk nr 1128); III – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2017 r., IV – sprawy bieżące. Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę, stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt I. Bardzo proszę pana marszałka Ryszarda Terleckiego o uzasadnienie projektu uchwały. Bardzo proszę, panie marszałku.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki:

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo. Właściwie nie wiem, co miałbym uzasadniać. Projekt uchwały w sprawie uczczenia 75. rocznicy śmierci Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza został przyjęty przez kluby – chyba z wyjątkiem PSL i wydaje mi się, że wszyscy, poza PSL, zgadzamy się co do tego, że z całą pewnością wypada uczcić rocznicę śmierci wybitnego polskiego dowódcy i bliskiego współpracownika marszałka Józefa Piłsudskiego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram debatę ogólną o projekcie. Bardzo proszę o pytania. Pierwszy zgłosił się pan poseł Michał Kamiński – bardzo proszę.

Poseł Michał Kamiński (UED):

Ja nie tyle pytanie, jeśli mogę, pani przewodnicząca, co krótko chciałem uzasadnić moje stanowisko względem tej uchwały.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Oczywiście to jest debata, tak że zależy to od woli pana posła.

Poseł Michał Kamiński (UED):

Doceniam ostatni akapit projektu, w którym mówi się, że składa się hołd dokonaniom marszałka Śmigłego-Rydza z okresu walk o niepodległość i granice Ojczyzny. W istocie jest to ta część biografii marszałka Śmigłego-Rydza, która z całą pewnością zasługuje na szacunek. Niemniej jednak wszyscy doskonale wiemy, że ludzi zasłużonych w tym okresie w walce o granice Polski i niepodległość było wielu. W istocie marszałek Śmigły-Rydz był już wtedy współpracownikiem Józefa Piłsudskiego, jednak takich współpracowników było wielu i było bardzo wiele osób, które były zaangażowane później w wojnę polsko-bolszewicką czy wcześniej w działalność legionową.

Jestem przeciwny czczeniu 75. rocznicy śmierci Edwarda Śmigłego-Rydza z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze – na biografii Śmigłego-Rydza kładą się cieniem dwa fakty. Jeden z nich, to jego działalność jako jednego z przywódców państwa polskiego po śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego w okresie, który jest naznaczony prześladowaniami opozycji, więzieniem działaczy opozycyjnych. Przypomnę, że więzienie w II Rzeczypospolitej spotykało nie tylko komunistów, co było o tyle uzasadnione, że komuniści publicznie występowali przeciwko istnieniu państwa polskiego i fakt, że byli w Polsce prześladowani trudno uznać za walkę z opozycją. Po prostu była to walka z wrogami państwa, z ludźmi, którzy negowali niepodległość państwa polskiego i w mniej lub bardziej jawny sposób współpracowali z państwem, które było obce i zainteresowane upadkiem Rzeczypospolitej, czyli ze Związkiem Radzieckim.

Za rządów Rydza-Śmigłego w Berezie Kartuskiej został osadzony nie kto inny, jak Stanisław Cat-Mackiewicz – człowiek, którego od komunizmu dzieli całe morze. Nie mówię o Józefie Mackiewiczu, który skądinąd był krytyczny wobec działań marszałka Rydza-Śmigłego. Stanisław Cat-Mackiewicz – konserwatysta, myślę, że postać państwu znana. Co prawda później też z dość nieciekawym epizodem w swoim życiu. Byli działacze ludowi, narodowi, o czym warto pamiętać w tym Sejmie, gdyż dość dużo osób powołuje się na spuściznę ruchu narodowego. Pierwsze numery w Berezie Kartuskiej to były numery działaczy obozu narodowo-radykalnego.

Długo można by mówić o tym, jak dalece okres rządów Rydza-Śmigłego i jego kolegów naznaczony był prześladowaniami opozycji, cenzurą, więzieniem ludzi o innych przekonaniach. Podkreślę – nie mam tutaj na myśli wrogów państwa polskiego, tylko szczerych polskich patriotów. To są czasy, w których Wincenty Witos musiał być na emigracji. To są czasy, w których choćby, dzisiaj wspominanego przez rządy PiS i hołubionego, Romana Dmowskiego nikt na pogrzebie w styczniu 1939 roku z tychże rządów marszałka Rydza-Śmigłego nie uhonorował. Państwo polskie wobec jednego z twórców swojej niepodległości – Romana Dmowskiego – było głuche w styczniu 1939 roku. Trudno przypuszczać, żeby działo się to bez wiedzy marszałka Rydza-Śmigłego.

Jednak to można by złożyć na karb trudnej polskiej historii, można by nawet powiedzieć – jakiejś lekcji, którą i dzisiaj powinniśmy wyciągnąć, że pewne spory, nawet gwałtowane, nawet owocujące wprost przemocą czy więzieniem, przemijają wobec historii, wielkiej historii Polski. Dzisiaj pewne emocje są już głuche, bo naprawdę spór między piłsudczykami a narodowcami dzisiaj jest sporem, który już w opinii publicznej nie funkcjonuje, w jakimś sensie jest ekskluzywną wiedzą koneserów historii Polski. Nawet można by do tego podejść jako do pewnej lekcji, którą powinniśmy wyciągnąć, że tak naprawdę przede wszystkim jesteśmy Polakami, a emocje mają to do siebie, że wygasają.

Nie mogę nie odnieść się do faktu z życia Marszałka Polski Rydza-Śmigłego, a my jako takiego go tutaj honorujemy, czyli do jego ucieczki z pola walki. W normalnym kraju szeregowiec, który ucieka z pola walki, jest karany śmiercią. Marszałek Rydz-Śmigły zostawił walczącą polską armię i uciekł z Polski do Rumunii. Ta rzecz nie jest do porównania z wyjazdem władz czy prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, który wyjeżdżał jako prezydent ratując ciągłość państwa. Ta decyzja sama w sobie przez niektórych jest uznawana za kontrowersyjną, niemniej jednak, jestem gotów bronić decyzji ówczesnych urzędników, najwyższych urzędników państwa polskiego, którzy porzucili walczącą wtedy

Polskę, by po 17 września, bo ten kontekst jest tutaj istotny, utrzymać przepisami konstytucji kwietniowej ciągłość państwa polskiego. Dzięki tej decyzji prezydenta Mościckiego do roku 1990 formalnoprawna ciągłość II Rzeczypospolitej została utrzymana.

Jednak marszałek Rydz-Śmigły był wodzem naczelnym armii polskiej, był żołnierzem i jako żołnierz uciekł z pola walki w sytuacji, w której jeszcze długo po tej ucieczce bohaterscy żołnierze bronili się przed agresją sowiecką i niemiecką. W wymiarze ludzkim, w wymiarze pewnego osądu historii, ta rzecz jest co najmniej dyskusyjna.

Nie uważam, żeby Sejm był najlepszym miejscem do toczenia dyskusji historycznych, choć uważam, że generalnie one powinny mieć miejsce w zdrowym społeczeństwie. Przede wszystkim z powodu ucieczki z pola walki, z powodu porzucenia armii polskiej walczącej z dwoma najeźdźcami – moim zdaniem – marszałek Rydz-Śmigły nie zasługuje na specjalne uhonorowanie przez polski Sejm.

Na sam koniec chcę jeszcze powiedzieć, że jeden z ważnych, bardzo ważnych i dzisiaj polityków w Polsce, z którym miałem honor wielokrotnie rozmawiać o polskiej historii, lubił w tych rozmowach powoływać się na fakt, że sztab generalny armii polskiej przed wrześniem 1939 roku nie miał planów operacyjnych dotyczących jednoczesnej agresji Niemieć hitlerowskich i sowieckiej Rosji na Polskę. Oficjalnym uzasadnieniem tego faktu było to, iż ówcześni kierownicy armii polskiej uważali, że to jest zbyt czarny scenariusz, by móc go rozpatrywać. To też świadczy o pewnym braku realizmu tej ekipy, za którą polityczną odpowiedzialność ponosił Rydz-Śmigły.

O ile dostrzegam – mówię na koniec – jego zasługi w dziedzinie odbudowy państwa polskiego, jak wszystkich legionistów, o tyle uważam, że specjalne honorowanie go uchwałą Sejmu z uwagi na te sprawy, o których wspomniałem, jest po prostu nie na miejscu. Będę się czuł niezręcznie głosując przeciw tej uchwale, więc mogę tylko zapowiedzieć, że po prostu nie wezmę udziału w tym głosowaniu. Nie będę chciał absorbować Sejmu moją opinią w tej kwestii, bo uważam, że w Polsce jest dzisiaj za dużo sporów, by je przenosić. Uważam, że dopóki jeszcze opozycja, wbrew zapowiedziom, panie marszałku, nie została ucywilizowana i wolno nam jeszcze się wypowiadać, to mam prawo wypowiadać się na posiedzeniu tej Komisji. Zobaczymy, co będzie, jak się nas ucywilizuje. Być może to właśnie metody marszałka Rydza-Śmigłego z Berezy będą służyły temu cywilizowaniu.

Ja rozumiem teksty, z całą pewnością nie rozumiem pani uwagi.

Na tym skończę uzasadniając moją opinię, chociaż zakładam szlachetne intencje leżące u podstaw tej uchwały. Niemniej jednak mam do tego taki a nie inny stosunek. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, panie pośle, że zawsze i wszędzie jest czas na debatę historyczną, bo to jest bardzo cenne, tak że tu się nie zgodzę z tym, że Sejm nie jest dobrym miejscem na takie debaty. Jest. Teraz, panie marszałku, czy po całej przeprowadzonej debacie?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki:

Jeżeli można.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę, panie marszałku.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki:

Mam dwie uwagi. Po pierwsze – pan poseł jakby sam stwierdza, że nie jest przekonany do tego, o czym mówi, ale odniosę się do dwóch zasadniczych kwestii. Pierwsza dotyczy postępowania władz Rzeczypospolitej po śmierci marszałka Piłsudskiego. W tej uchwale chcemy uczcić pamięć jednego z przywódców niepodległej Rzeczypospolitej, Naczelnego Wodza, a wcześniej Głównego Inspektora Sił Zbrojnych. W ten sposób odnosimy się do tradycji i historii II Rzeczypospolitej. Oczywiście, można zgłaszać różne krytyczne uwagi pod adresem tego okresu, ale równie dobrze moglibyśmy np. kwestionować uchwałę upamiętniającą króla Władysława Jagiełłę, bo prześladował opozycję. Nie można odnosić dzisiejszych naszych przekonań, czy nawet standardów postępowania, do przeszłości. To były zupełnie inne czasy, lata trzydzieste. To był zupełnie inny okres

w historii Europy niż mamy dziś i mówienie o tym, że w Polsce w jakiś szczególny sposób prześladowano opozycję jest nadużyciem, bo akurat w Polsce z opozycją obchodzono się wyjątkowo łagodnie.

Druga kwestia jest poważniejsza. Tu rzeczywiście toczyła się i toczy dyskusja, jak powinien postąpić Naczelny Wódz w chwili, gdy już było wiadomo, że państwo polskie nie jest w stanie się obronić wobec podwójnej agresji, ale walka trwała. Przypomnę, że Rumunia była sojusznikiem Polski i ten sojusz był skierowany przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Wobec tego przystąpienie do wojny Związku Sowieckiego, nawet nieformalne, bez formalnego wypowiedzenia wojny, uruchamiało ten sojusz. Marszałek Rydz-Śmigły przekraczając granicę nie mógł wiedzieć, że Rumunii nie dotrzymają umowy sojuszniczej i internują go na swoim terytorium, podobnie jak cały rząd i prezydenta. Przekraczał granicę w przekonaniu, że tą ostatnią częścią kampanii będzie kierował z państwa sojuszniczego oraz że tyle wojska, ile to będzie możliwe, przedostanie się przez granicę po to, żeby przydać się w dalszych działaniach. My dziś wiemy, co zaszło później. Marszałek oczywiście tego nie wiedział przekraczając granicę.

Wydaje mi się, że ten zarzut jest niesprawiedliwy i niesłuszny, zwłaszcza że marszałek Rydz-Śmigły natychmiast, gdy to okazało się możliwe, wrócił do kraju po to, by kontynuować walkę w konspiracji. Kwestionowałbym ten zarzut.

Do tego tekstu wprowadziłbym drobną zmianę dla precyzji historycznej. Marszałek przekraczał granicę w nocy z 17 na 18 września, prawdopodobnie było już po północy i stąd nie jest jasne, czy tutaj należy używać daty 17 czy 18 września. Może napisać: „w nocy z 17 na 18 września". Wtedy na pewno będzie zgodnie z prawdą historyczną. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś opinie? Bardzo proszę – pan przewodniczący Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Chciałbym kontynuować wątek ucieczki Rydza-Śmigłego, jak piszą o tym historycy, z pola walki. Ta ucieczka została okupiona jedną bardzo ważną decyzją. Jego kolega, właściwie przyjaciel, pułkownik Ludwik Bociański chciał zatrzymać Rydza-Śmigłego w tym geście ucieczki i na znak protestu popełnił samobójstwo. Również z dużym krytycyzmem – mówiąc dzisiejszym językiem – spoglądali na tę decyzję Rydza-Śmigłego walczący wówczas żołnierze. To osłabiło morale wojska polskiego. To było podważenie autorytetu Naczelnego Wodza. Marszałek Rydz-Śmigły wrócił do Polski w 1941 roku po to, żeby odzyskać honor Naczelnego Wodza, chciał się zrehabilitować za ucieczkę. Zmarł na serce, jak państwo wiedzą. Prawdopodobnie jego życie, jego – jakby to powiedzieć – duchowość została mocno naruszona przez decyzję, którą podjął, przez decyzję ucieczki.

Myślę, że jest to bardzo ważny i ciekawy moment. Kiedy rozmawiamy o 1939 roku, warto sobie przypomnieć, że historycy literatury czy historycy sztuki motywują akt samobójczy Stanisława Ignacego Witkiewicza wkroczeniem wojsk sowieckich do Polski, a wcześniej już była armia niemiecka na ziemiach polskich. Te problemy się pojawiły i pewnie będą się pojawiały w naszych rozmowach na temat historii Polski. Absolutnie nie powinniśmy ich kwestionować i zapominać o nich.

Zastanawiam się, czy Rydz-Śmigły jest właśnie tym człowiekiem, tym żołnierzem, jeśli można użyć takiej kategorii w jego przypadku, bo właściwie był żołnierzem, który jest dobrym wzorem dla podkreślenia jego zasług wojennych. Oczywiście, jestem przeciwnikiem wszelkich prób łamania demokracji, a on, niestety, w tym uczestniczył. Warto o tym dyskutować i warto to rozważyć. Historycy, m.in. Władysław Pobóg-Malinowski, bardzo krytycznie oceniają decyzję Rydza-Śmigłego. Wrzucam ten głos do debaty po to, żeby rozważyć, czy rzeczywiście ta decyzja i ta propozycja jest dzisiaj zasadna.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze jakieś głosy, opinie? Bardzo proszę – pan przewodniczący Piotr Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Chciałbym się odnieść do kilku poprzednich głosów. Pierwsza sprawa – życie polityczne II Rzeczypospolitej i udział w nim marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza Generalnego Inspektora. Myślę, że życie polityczne w II Rzeczypospolitej było dość ostre, ale nie od czasów, kiedy duży wpływ czy decydujący wpływ na rządy w Polsce miał marszałek Edward Śmigły-Rydz, tylko od początku II Rzeczypospolitej zaczynając chociażby od zamachów, jakich dokonywano na życie marszałka Józefa Piłsudskiego czy prezydenta Gabriela Narutowicza. Gdyby przeanalizować cały okres II Rzeczypospolitej, nietrafione jest twierdzenie, że nagle w latach, na które największy wpływ miał marszałek Śmigły-Rydz, sytuacja się zaostrzyła.

Druga kwestia, którą już przedstawił pan marszałek Ryszard Terlecki, to kwestia kampanii wrześniowej. Rzeczywiście było porozumienie, w związku z którym marszałek Śmigły-Rydz jako Naczelny Wódz uważał, że będzie mógł kontynuować organizację sił zbrojnych i walkę o niepodległość poza granicami Rzeczypospolitej. Kiedy okazało się to niemożliwe, wrócił do Polski, co w kontekście wielu krytycznych uwag co do jego przekroczenia granicy we wrześniu 1939 roku jest ważną sprawą – ten jego powrót i chęć działania przy zagrożeniu życia pod okupacją.

Najważniejsze jest to, że ta uchwała uwypukla jego dokonania z okresu walk o niepodległość i granice ojczyzny. Myślę, że nie należy nad tym przechodzić do porządku dziennego i określać, że był jednym z wielu legionistów, jednym z wielu zasłużonych. Był postacią jedną z najważniejszych, nie tak jak marszałek Józef Piłsudski, może nie tak jak generał Kazimierz Sosnkowski, ale postępował tuż za nimi. Pamiętajmy, że był jednym z przywódców związków strzeleckich jeszcze przed I wojną światową. W czasie jej trwania był jednym z najwybitniejszych dowódców oddziałów legionowych. Wyróżniał się tam bardzo jako dowódca polowy i objawił swoje talenty dowódcze. Co jest bardzo ważne, był też jednym z przywódców Polskiej Organizacji Wojskowej, czyli konspiracji skierowanej przeciwko wszystkim wrogom, nie tylko przeciwko Rosji, a potem bolszewikom, bo Polska Organizacja Wojskowa działała też na terenach wschodnich, ale także przeciwko Niemcom. Zasługi Edwarda Śmigłego-Rydza jako przywódcy Polskiej Organizacji Wojskowej i w ogóle Polskiej Organizacji Wojskowej, też powinny być przypominane, a są zapomniane.

Wreszcie, znaczący udział Edwarda Śmigłego-Rydza w tworzenie niepodległego państwa w 1918 roku, a przede wszystkim, jeśli chodzi o długotrwałą wojnę polsko-bolszewicką, która ze względu na to, jaką tragedią dla narodu polskiego, dla państwa polskiego była II wojna światowa, jest jakby zapominana. Mówi się dużo i pamięta o sytuacjach związanych z walkami w czasie II wojny światowej, a okres wojny polsko-bolszewickiej na ogół jest sprowadzany tylko do bitwy warszawskiej. Tymczasem pamiętajmy, że Edward Śmigły-Rydz był tym, który wyzwalał Łotwę. Uczestniczył w operacjach wojskowych, dowodził wojskiem polskim na terenach północno-wschodnich na przełomie 1919 i 1920 roku. Walki na terenie Łotwy miały wpływ na to, jak wyglądały Europa Środkowa i Środkowo-Wschodnia między I a II wojną światową.

Miał swój udział w tworzeniu państw Międzymorza i to też jest bardzo ważne. Później jest kwestia walki o stworzenie niepodległej, niezależnej od Rosji bolszewickiej Ukrainy, jeżeli chodzi o wyprawę kijowską. Wreszcie, w tym najtrudniejszym dla Polski okresie drugiej połowy 1920 roku Edward Śmigły-Rydz wyróżnił się nie tylko w bitwie warszawskiej, ale we wszystkich walkach, które wtedy rozstrzygały o niepodległości Polski. Sukces, jakim było zwycięstwo wojska polskiego w długotrwałej wojnie przeciwko bolszewikom, obronienie niepodległości dopiero co wywalczonej, zwycięstwo nad bolszewikami, to jest jedno z największych zwycięstw w ogóle w dziejach oręża polskiego, w całym 1050-leciu państwa polskiego. Ponieważ udział Śmigłego-Rydza był w tym bardzo duży, to myślę, że nawet już za samo to, co uczynił w czasie wojny z bolszewikami, należy go upamiętnić.

Nie jest to Rok Śmigłego-Rydza, jest to uchwała okolicznościowa, w której pewne niuanse dotyczące różnych fragmentów jego życia są uwzględnione w dyskusji. Gdybyśmy tak podchodzili do sprawy, że ze względu na dyskusję co do różnych działań pewnych ludzi nie należałoby ich czcić, to np. mielibyśmy duży problem z generałem Władysła-

wem Sikorskim. Dzisiaj była mowa o docenieniu tego, że prezydent Ignacy Mościcki przypilnował ciągłości państwa polskiego, ale przecież prezydent Ignacy Mościcki na urząd Prezydenta RP, na urząd następcy wskazał generała Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego. Generał Władysław Sikorski występował przeciwko temu wspierając się Francuzami i tym spowodował duże zamieszanie dla państwa polskiego, tak jak i swoimi późniejszymi działaniami wobec piłsudczyków. Mimo to generał Władysław Sikorski jest pamiętany i czczony, tak że nie możemy inną miarą oceniać marszałka Śmigłego-Rydza niż generała Sikorskiego.

Jeszcze raz. Zasługi Edwarda Śmigłego-Rydza jako jednego z najwybitniejszych przywódców działań niepodległościowych przed I wojną światową, w czasie I wojny światowej, w walkach legionowych, a szczególnie to, że był jednym z kilku najwybitniejszych generałów w okresie wojny polsko-bolszewickiej, który walczył bardzo wytrwale na wielu frontach i z wielkimi wynikami, to wystarczający powód, aby oddać mu hołd w rocznicę jego śmierci. Przy czym od razu wspomnę, że w tytule uchwały też powinna być drobna korekta. Powinna to być uchwała w sprawie uczczenia marszałka w rocznicę śmierci. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie marszałku, czy jeszcze coś w podsumowaniu? Nie. W związku z tym zamykam pierwsze czytanie.

Przystępujemy do rozpatrywania projektu uchwały. Bardzo proszę – czy są uwagi do tytułu uchwały? Jeszcze raz proszę pana przewodniczącego Babinetza o powtórzenie swojej propozycji, bo rozumiem, że to będzie jakaś poprawka.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Widzę, że korekta jest już przygotowana przez Biuro Legislacyjne. Mamy proponowane brzmienie: „Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie uczczenia" – nie, to jest to samo, czyli trzeba dokonać zmiany – „w sprawie uczczenia Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza w 75. rocznicę śmierci".

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec zmiany tytułu w sposób zaproponowany przez pana przewodniczącego? Nie ma. Pan poseł złoży projekt poprawki. Komisja przyjęła propozycję pana posła.

Przechodzimy do rozpatrywania pierwszego akapitu. Bardzo proszę o uwagi. Tutaj są uwagi Biura Legislacyjnego – bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Pani przewodnicząca, dostarczyliśmy państwu naniesione uwagi językoznawców, które były do tego projektu. Nie wiem, czy w tej chwili macie je państwo przed oczami.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Zostały one rozdane wszystkim.

Legislator Tomasz Czech:

Nie wiem, czy będziemy mogli pracować na tym tekście. Jeżeli ktoś ewentualnie mógłby przejąć jako poprawkę taką wersję uchwały, to bylibyśmy wdzięczni.

Druga rzecz – to, o czym mówił pan marszałek, jeżeli chodzi o kwestię przekroczenia granicy rumuńskiej przez Marszałka Polski. Większość źródeł podaje, że to było w nocy z 17 na 18 września, już po północy. Oczywiście nie znamy dokładnej godziny, ale większość podaje, że to było jednak 18 września, tak że tutaj byłaby potrzebna jakaś poprawka.

Trzecia rzecz, jeżeli chodzi o część dotyczącą tego, że Edward Śmigły-Rydz w niepodległej Polsce był inspektorem armii. Rozumiem, że chodzi o ogólną informację, że był jednym z inspektorów armii, dlatego że precyzyjnie został powołany na Inspektora Armii nr I w Wilnie – armii było aż 5 – ale rozumiem, że dlatego tutaj jest napisane małą literą, bo chodzi o to, że był jednym z inspektorów.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Po prostu szybko rozpatrujemy po kolei wszystkie propozycje. Pierwsza to jest zdanie drugie, tak? Tutaj jest propozycja, aby powtórzyć: „Edward Śmigły-Rydz”…

Legislator Tomasz Czech:

„w niepodległej Polsce był inspektorem armii, po śmierci Józefa Piłsudskiego”. Właśnie – „inspektorem armii” czy „Inspektorem Armii nr I”, ale rozumiem, że państwu nie przeszkadza to, że będzie w takim ogólnym znaczeniu: „inspektorem armii”. Dalej: „po śmierci Józefa Piłsudskiego – Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych, a 10 listopada 1936 r. został mianowany Marszałkiem Polski”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Pytanie do przedstawiciela wnioskodawców, ale najpierw – czy są uwagi do tej propozycji Biura Legislacyjnego? Nie ma, zatem pytanie do pana marszałka, jako przedstawiciela wnioskodawców – czy akceptuje pan zmiany zaproponowane przez Biuro Legislacyjne w zdaniu drugim akapitu pierwszego?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki:

Tak, wydaje mi się, że nie jest konieczne dopisywanie, której armii czy jednym z inspektorów.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Musi być poprawka? To nie jest zmiana językowa?

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki:

Językowa.

Legislator Tomasz Czech:

Wydaje się, że jest to poprawka językowa.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Zdanie drugie. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Zdanie drugie: „Podczas wojny obronnej 1939 r. pełnił funkcję Naczelnego Wodza”.

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki:

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jest zgoda przedstawiciela wnioskodawców. Teraz mamy trzecie zdanie. Tutaj już powinna być poprawka. „W nocy z 17 na 18 września” zamiast „17 września”. Czy jest sprzeciw wobec wprowadzenia takiej zmiany? Ja przejmę poprawkę. Czy jest sprzeciw? Nie ma. Komisja zaakceptowała tę zmianę.

Ostatnie zdanie akapitu pierwszego.

Legislator Tomasz Czech:

Tutaj są jeszcze dwa zdania. Jedno: „W październiku 1941 r.”…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam, dwa.

Legislator Tomasz Czech:

„W październiku 1941 r. powrócił do Polski”. Wydaje nam się, że to trzeba jakoś doprecyzować, żeby połączyć z ostatnim zdaniem, czyli „gdzie wkrótce zmarł” i dopiero „Pochowany został (…)”. Jeżeli państwo przyjęliby taką poprawkę, bo w uchwale zabrakło nam faktu śmierci.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec tych propozycji Biura Legislacyjnego? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu pierwszego wraz ze zmianami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne i poprawką dotyczącą „17 września”? Nie ma. Komisja przyjęła akapit pierwszy.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Tutaj też jest uwaga Biura Legislacyjnego.

Legislator Tomasz Czech:

Proponujemy połączyć dwa akapity, żeby dwa razy nie było informacji o tym, że raz składa się hołd a potem oddaje się cześć. Proponujemy ostatnią część ostatniego akapitu dodać na końcu akapitu drugiego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest przeciw wobec przyjęcia propozycji Biura Legislacyjnego? Nie ma. Rozumiem, że to oznacza przyjęcie… Przepraszam, czy są jeszcze inne uwagi do akapitu drugiego? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia akapitu drugiego wraz ze zmianą zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne? Nie ma.

Kto jest za przyjęciem projektu uchwały wraz z wprowadzonymi zmianami i poprawkami? (13) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (2)

Komisja przyjęła projekt uchwały. Pozostaje nam wskazać posła sprawozdawcę. Proponuję pana przewodniczącego Piotra Babinetza. Czy są inne propozycje? Nie ma. Jeśli pan przewodniczący się zgadza, to rozumiem, że ta kandydatura została przyjęta. W związku z tym zamykam pkt I posiedzenia i dziękuję bardzo panu marszałkowi.

Przechodzimy do pkt II – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem 300-lecia Koronacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Jako przedstawiciel wnioskodawców uznam podobnie jak wcześniej pan marszałek, choć dyskusja temu zaprzeczała, że w zasadzie nie ma potrzeby uzasadniania merytorycznego tej propozycji. Natomiast przy okazji chciałabym państwu wyjaśnić, że ten projekt jest procedowany w nowym trybie, po ostatniej zmianie regulaminu Sejmu w tym zakresie. Jako poseł wnioskodawca wystąpiłam do Marszałka Sejmu o zmianę terminu rozpatrywania tego wniosku, ponieważ terminy dawno nam się pokończyły. Od Biura Legislacyjnego otrzymałam opinię, że wniosek do marszałka o zmianę terminu jest początkiem stanowiącym o wszczęciu takiego postępowania w nowym trybie. W konsekwencji pan marszałek przesłał do Komisji odpowiedni druk i jednocześnie wyraził zgodę na zastosowanie ust. 4 art. 33a regulaminu Sejmu, czyli pozwalającego Komisji Kultury i Środków Przekazu procedować jeszcze dwa – poza regulaminowymi – patronaty danego roku, jeśli oczywiście marszałek wyrazi na to zgodę. Dziękuję bardzo.

Otwieram debatę ogólną. Czy są pytania i opinie na ten temat – na temat projektu uchwały? Bardzo proszę – pan przewodniczący Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Mnie się nie podoba ten projekt uchwały. Uważam, że to jest kolejna jakaś…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jakoś się nie zdziwiliśmy.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Tym razem państwa zaskoczę i powiem, że mi się to nie podoba. Uważam, że ten projekt uchwały jest kolejnym aktem i kolejnym etapem w procesie tworzenia w Polsce państwa kościelnego. My nie jesteśmy teokracją. W państwie neutralnym światopoglądowo obowiązują reguły i kryteria takiego właśnie kraju, natomiast ta uchwała jest dla takiej formuły państwa i kraju – z mojego punktu widzenia – nie do przyjęcia. Dlatego jestem przeciwny tej uchwale mówiąc najkrócej, najbardziej ogólnie jak można.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Inne opinie? Bardzo proszę – pani przewodnicząca Sobecka.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Tak jak powiedziała pani przewodnicząca, rzeczywiście nie dziwi pana głos, tyle że jest on pozbawiony absolutnie świadomości, bowiem Europa ma swoje korzenie chrześcijańskie i wyrosła w tych korzeniach…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Europa ma korzenie greckie i rzymskie, proszę pani.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Ale Polska na pewno ma chrześcijańskie. Gdyby nie chrzest Polski, prawdopodobnie byłby pan w jakiejś dziczy do tej pory, a tak ma pan…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Ja nie kwestionuję kryteriów i wartości chrześcijańskich, tylko uważam, że ten projekt jest niepotrzebny.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Panie przewodniczący, panu nie przeszkadzała pani przewodnicząca.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Ja panu uzasadniam pana błędne myślenie i brak świadomości nad tym, że pragniemy z państwa uczynić państwo katolickie. Podstawy chrześcijaństwa dają najwyższą cywilizację, jaka funkcjonuje wśród narodów świata. Dlatego, niestety, nie mogę się z panem zgodzić i bardzo przykro, że państwo do tej pory nie zdołali w sobie wypracować poglądu, jakie dobrodziejstwa spływają na naród z tytułu chrześcijańskich korzeni. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś opinie, pytania? W związku z tak toczącą się debatą w podsumowaniu przeczytam tekst uchwały, żeby była jasność, nad jakim tekstem pracujemy.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem 300-lecia Koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

8 września 2017 roku przypada 300. rocznica Koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, Królowej Polski, koronami papieża Klemensa XI. Po cudownej obronie Jasnej Góry w czasie »potopu szwedzkiego« – 1 kwietnia 1656 roku król Jan Kazimierz, składając śluby w katedrze lwowskiej, polecił Rzeczpospolitą opiece i obronie Matki Bożej, którą obrał za Królową Polski.

Trzeba było czekać do roku 1717, aby dopełniło się królewskie ślubowanie. Decyzją Stolicy Apostolskiej pozwolono na koronację Madonny – jako pierwszej spoza Rzymu – papieskimi diademami i używanie tytułu Królowej Korony Polskiej. Uroczystość koronacyjna zjednoczyła wszystkie stany i była ogólnonarodową manifestacją wiary. Akt uznający Maryję Królową Polski stał się punktem odniesienia dla zrywów narodowych, kształtowania się idei wolności oraz nadziei na duchowe odrodzenia.

Wizerunek Bogurodzicy na Jasnej Górze – otaczany czcią od ponad sześciuset lat – jest jednym z najważniejszych religijnych i materialnych skarbów narodowych. Jasna Góra jako duchowa stolica Polski stanowi główny ośrodek tego kultu i pielgrzymowania na ziemi polskiej.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przekonany o szczególnym znaczeniu kultu maryjnego dla naszej Ojczyzny – nie tylko w aspekcie religijnym, ale i społecznym, patriotycznym oraz kulturowym – ustanawia rok 2017 Rokiem 300-lecia Koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej”. Dziękuję bardzo. Zamykam pierwsze czytanie.

Przystępujemy do rozpatrywania tekstu. Bardzo proszę – czy są uwagi do tytułu uchwały? Bardzo proszę – pani przewodnicząca.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Pani przewodnicząca, proponuję, aby tę uchwałę przyjąć w całości – oczywiście łącznie z tytułem, przyjąć w całości bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca, ale mamy uwagi Biura Legislacyjnego – po pierwsze. Po drugie – już się zgłaszają posłowie, więc przeprowadzę, przynajmniej w jakimś zakresie, tę debatę. Biuro Legislacyjne – rozumiem, że w związku ze zgłoszonymi poprawkami. Bardzo proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Macie państwo przed oczami przygotowane w trybie pilnym uwagi językoznawców do treści. My mamy te uwagi. W większości są to drobne uwagi interpunkcyjne bądź językowe. Jedna poważniejsza dotyczy szyku zdania.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozpatrując po kolei dojdziemy do tego.

Uwagi do tytułu. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie propozycji zmiany w tytule.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tylko jedna uwaga, ponieważ dwie pierwsze to są moje zapiski. Uwaga dotyczy zapisania wyrazu „Obrazu" wielką literą: „Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej" zarówno w tytule, jak i w tekście uchwały.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec tej zmiany Biura Legislacyjnego? Nie ma. Czy są inne uwagi do tytułu? Komisja przyjęła tytuł uchwały wraz ze zmianą zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do rozpatrzenia akapitu pierwszego. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Pierwsza uwaga dotyczy zapisu wyrazu „września" małą literą oraz „r." w skrócie, następnie „Koronacji Obrazu" wielkimi literami oraz rezygnacji z przecinków między wyrazami „Częstochowskiej" i „Królowej" oraz „Polski" i „koronami".

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Czy przypadkiem w języku polskim nie powinno się używać „w dniu 8 września"?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie ma pani poseł Marzeny Machałek, która właśnie walczy z tym „dniem" jako polonista. Jeszcze może być pytanie do pani poseł Bubuli, żeby nam poradziła, ale myślę, że pani poseł Machałek już nas nauczyła, że „w dniu" nie stosujemy. Bardzo proszę.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Chciałabym wyjaśnić, ponieważ źle powiedziałam – „koronacji" w tym zdaniu małą literą odmiennie niż w tytule, dlatego że jest to pewna czynność. W tym wypadku małą.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

„300-lecia Koronacji" inaczej rozumiemy, a 300. rocznica dotyczy nie nazwania zdarzenia, tylko przeprowadzenia czynności. Byłabym za tym, żeby zostawić „8 września". Ta wielka litera to oczywiście jakiś błąd.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Tylko wytłumaczę, dlaczego proponowałam „w dniu". Mnie tłumaczono i to tłumaczyli poloniści, że jeśli jest 8 września, to znaczy, że tych wrześni było tyle, że aż wzięliśmy ósmy. Takie jest w tym logiczne myślenie. Najprawdopodobniej z panią poseł Machałek mieliśmy różne szkoły. Nie jestem polonistą i być może mylę się. Zawsze mi mówiono, że powinno być „w dniu 8 września". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy wnosi to pani jako propozycję zmiany czy…

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Jeśli wszyscy się zgadzają na „8 września", to ja oczywiście przystaję, ale chciałam państwu wytłumaczyć, dlatego…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dobrze, czyli „8 września". Nie wiem, dlaczego „roku" nie w całości tylko skrótem „r.". Nie sądzę, żeby to była konieczna zmiana. Wydaje się, że „koronacja Obrazu" to słuszna uwaga. Co z tymi przecinkami?

Poseł Barbara Bubula (PiS):

Przecinki powinny być skreślone.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Skreślone, dobrze. Czy są jakieś inne uwagi poza uwagą Biura Legislacyjnego? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego akapitu w zapisie z następującymi zmianami – oczywiście „września" małą literą, „koronacji" małą literą i ze skreśleniem przecinków między „Matki Bożej Częstochowskiej" i „Królowej Polski".

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Jeszcze „Obrazu" wielką literą.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam, jeszcze „Obrazu" wielką literą. Nie ma sprzeciwu. To są zmiany niewymagające wniesienia poprawki.

Przechodzimy do akapitu drugiego. Bardzo proszę – tu znowu Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie językoznawcy proponują skreślenie cudzysłowu w wyrazach „potopu szwedzkiego", rezygnację z myślnika, wprowadzenie skrótu w dacie wyrazu „rok" oraz zastąpienie wyrazu „za" wyrazem „na": „na Królową Polski", a więc będzie „którą obrał na Królową Polski".

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jeśli chodzi o potop szwedzki, to już rzeczywiście bardzo się przyjęło. Czy jest sprzeciw do zastosowania się do uwagi Biura Legislacyjnego? Nie ma. Jeśli chodzi o myślniki i następujący potem przecinek, to czy jednak nie jest to bardziej czytelne wraz z myślnikiem? Nie ma opinii, w takim razie myślnik pozostaje. Co do „roku" to myślę, że powinniśmy zapisać tak jak w poprzednim akapicie. Teraz „którą obrał na Królową Polski" zamiast „za Królową Polski" – czy jest sprzeciw do przyjęcia tej zmiany? Nie ma. Czy są inne uwagi do tego akapitu? Czy jest sprzeciw co do przyjęcia tego akapitu z następującymi propozycjami Biura Legislacyjnego: „potop szwedzki" bez cudzysłowu i zamiast „za Królową Polski" – „na Królową Polski"? Nie ma.

Bardzo proszę – akapit trzeci. Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie propozycja jest troszeczkę dalej idąca. Pierwsze zdanie bez uwag. Drugie zdanie miałoby brzmieć następująco: „Stolica Apostolska pozwoliła na koronację Madonny – pierwszy raz poza Rzymem – papieskim diademami i używanie tytułu Królowej Korony Polskiej". Jest to zmiana dalej idąca.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

I to wymagałoby poprawki.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Tak.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy są jeszcze inne uwagi? Nie ma. Czy ktoś przejmuje poprawkę Biura Legislacyjnego? Czy jest sprzeciw co do przyjęcia trzeciego akapitu bez zmian? Nie ma. Akapit trzeci został przyjęty.

Przechodzimy do akapitu czwartego. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W akapicie czwartym jest jedna zmiana w zdaniu drugim. Jest propozycja, aby zapisać je następująco: „Akt uznający Maryję za Królową Polski stał się punktem odniesienia" i dalej już bez zmian.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

A to musi być?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Jest to propozycja językowa, podejrzewam, że wynikająca bardziej z tego, że czegoś brakowało w tym miejscu.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Proszę jeszcze raz przeczytać.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

„Akt uznający Maryję za Królową Polski stał się punktem odniesienia dla zrywów narodowych, kształtowania się idei wolności oraz nadziei na duchowe odrodzenie”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy ktoś jest za tym, żeby przyjąć propozycję Biura Legislacyjnego? Czy są inne uwagi do tego akapitu? Komisja przyjęła akapit czwarty.

Przechodzimy do następnego akapitu. Tu znowu jest uwaga Biura Legislacyjnego.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie jest jedna uwaga dotycząca zapisu liczebnika „sześciuset” – cyfrą a nie słownie, tak jak w ostatnim akapicie piszemy np. „300-lecia”. W tytule również jest „300-lecia”. Tutaj byłoby napisane cyfrą.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak byłoby jednorodnie. Czy są jeszcze inne uwagi? Czy jest sprzeciw…

Poseł Anna Sobecka (PiS):

„Obrazu” wielką literą?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Gdzie tu jest „Obrazu”?

Poseł Anna Sobecka (PiS):

A gdzie jesteśmy?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

W przedostatnim akapicie.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Przepraszam.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw co do przyjęcia tego akapitu z drobną zmianą zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne? Nie ma. Piąty akapit został przyjęty.

Przechodzimy do ostatniego akapitu. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W tym akapicie językoznawcy proponują rezygnację z myślników i wprowadzenie dwóch przecinków. Może odczytam całość: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przekonany o szczególnym znaczeniu kultu maryjnego dla naszej Ojczyzny” i w tym miejscu rezygnujemy z myślnika „nie tylko w aspekcie religijnym” przecinek „ale i społecznym, patriotycznym oraz kulturowym” przecinek zamiast myślnika „ustanawia rok 2017 Rokiem 300-lecia Koronacji”, tu wielką literą, „Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozumiem, że przyjmujemy „Obrazu”, bo to jest konsekwencja, z tym się już zgodziliśmy, więc uznajemy, że tak jest. Kto jest za wprowadzeniem zmian zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne? Bardzo proszę. Pani poseł jest za. Czy w związku z tym możemy przyjąć ostatni akapit ze zmianami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne?

Kto jest za przyjęciem projektu uchwały wraz z przyjętymi zmianami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne? (13) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1)

Komisja przyjęła projekt uchwały przy jednym głosie wstrzymującym się.

Pozostaje wyznaczenie posła sprawozdawcy. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proponuję na sprawozdawcę panią przewodniczącą Elżbietę Kruk.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne kandydatury? Zgadzam się, dziękuję bardzo. Tym sposobem rozpatrzyliśmy pkt II posiedzenia. Zamykam pkt II.

Przystępujemy do pkt III – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2017 roku. Bardzo proszę, macie państwo przedłożone propozycje. Czy są uwagi do zaproponowanego przez prezydium planu pracy? Bardzo proszę – pan poseł Krzysztof Czabański.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Mam drobną prośbę. Jest tutaj bardzo ciekawa propozycja wyjazdu do Nałęczowa, żeby obejrzeć zabytki architektury drewnianej…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie, nie obejrzeć, tylko żeby tam odbyło się posiedzenie Komisji, wspólne z Komisją Infrastruktury.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Rozumiem, że intencja jest taka, żebyśmy zwiedzili Nałęczów i zobaczyli stan tych drewnianych zabytków. Czy jest taka intencja czy nie?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Oczywiście taką możemy też zrealizować.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Rozumiem, że to jest jedyny sens, żeby robić wyjazdowe posiedzenie Komisji w Nałęczowie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jest to jeszcze jedno z miast, którego dotyczy problemu architektury drewnianej, dlatego sensownie byłoby …

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Tak to zrozumiałem.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak jest to ustalone z zainteresowanymi ministrami.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Świetnie, ale mam pewną propozycję. Jeżeli to się wiąże z oglądaniem, a myślę, że to wtedy ma sens, ręce i nogi, i to jest bardzo ciekawe, żeby tak to zrobić, to może przesunąć to na troszeczkę lepszą porę roku, gdzieś na maj, wtedy rzeczywiście można będzie to zrealizować. I tyle.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozumiem, ale to była propozycja ministra infrastruktury, więc wydaje mi się, że istotniejsze jest…

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Ale do tej pory jeszcze nie odśnieżą dróg.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Zobaczymy. Panie pośle, jeśli się okaże, że będzie bardzo niesprzyjająca pogoda, to nie będziemy organizowali wyjazdowego posiedzenia. Myślę jednak, że intencja jest zupełnie inna. Ministerstwo Infrastruktury nie uczestniczyło w tych projektach, wstępnie wyraziło zainteresowanie, a w ocenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest pilna potrzeba, gdyż jeśli nie znajdzie się większych środków na ratowanie drewnianej architektury miejskiej, bo o tej mówimy, to za kilka lat nie będzie już czego zbierać. Taki jest prawdziwy powód.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Dobrze, to nawet przez zaspy, ale dojdziemy.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak jest. Czy są jeszcze inne prośby? Bardzo proszę – pan poseł Dariusz Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Mam pytanie. Czy szkolnictwo artystyczne, ale tego niższego szczebla, też należy do naszej Komisji? Jeśli tak, to może warto byłoby się przyjrzeć stanowi tego szkolnictwa artystycznego w Polsce. Co prawda w tej chwili zmienia się struktura szkolnictwa powszechnego, ogólnokształcącego. Szkolnictwo artystyczne szczebla podstawowego i drugiego raczej nie będzie ulegało zmianom, ale może warto byłoby zapytać o stan obecny i plany ministerstwa, bo czasami dochodzą – przynajmniej do mnie – głosy, że może warto byłoby coś tam zmienić czy o tym porozmawiać. To mogłoby być nawet w czerwcu przyszłego roku.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjmujemy uwagę. Czy są jeszcze inne uwagi, propozycje? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw co do przyjęcia planu pracy Komisji na pierwsze półrocze następnego roku i przekazania go marszałkowi? Nie ma. Dziękuję bardzo, Komisja przyjęła plan pracy. Tym sposobem zrealizowaliśmy pkt III posiedzenia.

Bardzo proszę, pkt IV – sprawy bieżące. Czy są sprawy bieżące? Nie ma. Dziękuję państwu bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.